

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/231251,Filip-Musiał-Droga-honoru-Polaka-prawdziwego-Pulkownik-Franciszek-Niepokólczycki.html>
28.02.2026, 00:45

Filip Musiał: Drogą honoru Polaka prawdziwego. Pułkownik Franciszek Niepokólczycki

„Jego zdaniem legenda AK istnieje, rośnie i będzie rosła. Nie potrafią temu zapobiec czynniki rządowe bez względu na stosowane środki. [...] Obecnie wielką polityką dla AK-owców w kraju jest zachować swoją godność żołnierską i nie pozwalać wszelkimi sposobami na pomniejszanie dorobku AK i jej legendy. Powinna ona jak sztandar być przekazana młodzieży”.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Armia Krajowa](#) [Konspiracja](#) [Podziemie antykomunistyczne](#) [Polskie wojsko](#) [Represje](#) [Wolność i Niezawisłość](#)

27.10

Powyższy cytat to fragment notatki funkcjonariuszy komunistycznej bezpieki na temat Franciszka Niepokólczyckiego z 1958 r. Pułkownik niewiele wcześniej opuścił komunistyczne więzienie, w którym spędził ponad dekadę – ukarany za walkę o niepodległy kraj.

Sfałszowana data urodzenia

Franciszek Niepokólczycki urodził się 27 października 1901 r. w Żytomierzu – dzisiaj znajdującym się na Ukrainie. Na początku XX w. był to ważny ośrodek polskości na Kijowszczyźnie, ale w konsekwencji pokoju ryskiego pozostał po stronie bolszewickiej. Znaczna część tamtejszych Polaków uległa zagładzie lub wynarodowieniu w Związku Sowieckim.

Niepokólczycki uczył się w rodzinnym mieście, a gdy u schyłku Wielkiej Wojny Polska wybijała się na niepodległość, wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej. By go przyjęto w szeregi POW, sfałszował datę urodzenia – udając, że ma już osiemnaście lat. Do dzisiaj w wielu tekstach i biogramach podawana jest ta fałszywa data – rok 1900. W POW, w której działał pod pseudonimem „Lipek”, ukończył szkołę wywiadu. Szybko awansował, w wieku raptem kilkunastu lat został komendantem Okręgu POW w Żytomierzu. Zasłynął ucieczką z bolszewickiego aresztu w 1919 r. Równolegle z zaangażowaniem w walkę o niepodległy kraj eksternistycznie zdał maturę w rosyjskim gimnazjum w Żytomierzu. Wkrótce potem został skierowany do pracy w Oddziale II Sztabu Generalnego – czyli polskim wywiadzie wojskowym. Działał na swoim rodzinnym terenie.

W 1922 r. został odkomenderowany do służby w innych jednostkach i sukcesywnie awansował: przeszedł przez Sztab Generalny, 5. Pułk Piechoty Legionów, 10. Pułk Saperów, 3. Pułk Saperów, 3. batalion saperów, Centrum Wyszkożenia Saperów w Modlinie, sztab Generała do Prac przy Głównym Inspektoracie Sił Zbrojnych. Był całym sercem oddany służbie. W jednej z opinii z lat trzydziestych jego przełożeni zapisali:

„poza służbą nie potrafi o niczym innym mówić jak o służbie”.

W okupowanej Warszawie

We wrześniu 1939 r. w stopniu majora dowodził 60. batalionem saperów Armii „Modlin”, stacjonującej na północny wschód od Warszawy. Jeszcze na początku września przeniesiono go do sztabu tejże armii na szefa Wydziału Organizacyjnego Dowództwa Saperów. W połowie

września został oddany do dyspozycji gen. Juliusza Rómmła, dowodzącego Armią „Warszawa”. 27 września mjr Niepokólczycki włączył się w budowę konspiracyjnych struktur wojskowych. Po kapitulacji miasta dobrowolnie udał się do niemieckiej niewoli, skąd powrócił do Warszawy w połowie października wraz z czternastoma oficerami – ochotnikami zamierzającymi podjąć działania w konspiracji. Mianowano go oficerem dywersji i sabotażu w Oddziale III Sztabu Służby Zwycięstwu Polski (przekształconej wkrótce w Związek Walki Zbrojnej), równocześnie organizował Wydział Saperów. W kolejnych latach był jedną z kluczowych postaci konspiracji wojskowej Polskiego Państwa Podziemnego. Od 1940 r. tworzył Związek Odwetu (przeznaczony do bieżącej walki), od 1942 r. był szefem Wydziału Saperów Komendy Głównej ZWZ (przekształconego później w Armię Krajową), a ponadto organizatorem Biura Studiów Środków Walki Sabotażowo-Dywersyjnej, Biura Badań Technicznych oraz współtwórcą Kedywu – w styczniu 1943 r. mianowano go zastępcą płk. Augusta Fieldorfa „Nila”. W 1942 r. awansował na podpułkownika, a dwa lata później – na pułkownika. Ten doświadczony konspirator, z praktyką sięgającą okresu zaborów, i długoletni oficer WP był idealnym kandydatem do objęcia kolejnej funkcji: przejął koordynację akcji, która dla Komendy Głównej AK miała olbrzymie znaczenie – pomocy powstańcom w getcie warszawskim.

Niepokólczyckiego nie mogło zabraknąć w najbardziej dramatycznym epizodzie wieńczącym walkę Armii Krajowej – w Powstaniu Warszawskim. Był dowódcą saperów oraz szefem produkcji uzbrojenia i materiałów wybuchowych. Po kapitulacji powstania znalazł się w niemieckiej niewoli. Jak później wspominał:

„powróciwszy z oflagu w 1945 roku, uważałem za konieczne znalezienie się w szeregu zespołu ludzi, którzy by w jakiś sposób zaprotestowali przeciwko temu stanowi rzeczy, który zastałem”.

Przeciwko nowej okupacji

Niepokólczycki nie miał złudzeń co do zamierzeń Sowietów. „Cele polityki rosyjskiej w stosunku do Polski aż za dobrze były mi znane, jak również znałem sam bolszewizm (wszak wywodzę się z KN-III POW), a tam dobrze odczuliśmy wszystko na własnej skórze” – będzie później twierdził.

W kwietniu 1945 r. rozpoczął służbę w Delegaturze Sił Zbrojnych na Kraj – ale na nowym terenie. Był zastępcą płk. Antoniego Sanojcy „Kortuma”, komendanta Obszaru Południowego DSZ. Obaj oficerowie znali się już wcześniej – byli więzieni przez Niemców w tym samym oflagu.

Gdy po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej rozwiązano Polskie Państwo Podziemne – a wraz z nim DSZ – Niepokólczycki opowiadał się za dalszą działalnością konspiracyjną. Był jednym z kilku oficerów, którzy na początku września 1945 r. powołali Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” – organizację kontynuującą dzieło Armii Krajowej. W deklaracji zatytułowanej O wolność obywatela i niezawisłość państwa założyciele WiN pisali m.in.:

„Szósty rok wojennej zawieruchy przyniósł nam uwolnienie z nienawistnego niemieckiego jarzma i wprowadził wielkie zmiany w międzynarodowym położeniu Polski, jej stanie wewnętrznym, ale wytworzone przez nie warunki życia obywatela polskiego dalekie są od tego obrazu, który mieli przed oczyma ginący żołnierze Polski Podziemnej. Wierni jej testamentowi, podejmujemy polityczną walkę o jego urzeczywistnienie. Nie naszą jest winą, że podstawowe prawo wolnego obywatela w demokratycznym państwie – prawo zrzeszania się – musimy realizować w postaci tajnej”.

[Czytaj artykuł Filipa Musiała *Drogą honoru Polaka prawdziwego.*](#)
[*Pułkownik Franciszek Niepokólczycki* na portalu *przystanekhistoria.pl*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, Armia Krajowa, Konspiracja, Podziemie antykomunistyczne, Polskie wojsko, Represje, Wolność i Niezawisłość

Biografie



Plk Franciszek Niepokólczycki – fotografia przedwojenna z akt gestapo w Łodzi. Fot. AIPN